



XVII Olimpiada w Rzymie rozpoczęła!

Przy dźwiękach Hymnu Olimpijskiego w obecności 100 tysięcy widzów, zgromadzonych na reprezentacyjnym stadionie olimpijskim w Rzymie, otwarte zostały wczoraj po południu XVII Igrzyska Olimpijskie.

Uroczystość rozpoczęła barwna, niezwykle efektowna defilada reprezentantów wszystkich państw, biorących udział w Igrzyskach. Wśród nich gorąco o-klaskiwani byli Polacy. Oficjalnego otwarcia Olimpiady dokonał prezydent Republiki Włoskiej — Giovanni Gronchi.

Wczoraj wieczorem po oficjalnej uroczystości, rozpoczęły się pierwsze eliminacje sportowe. Sledzić będą je przez cały czas trwania Olimpiady miliony ludzi na świecie. (mi)

W. Małcużyński odwiedzi Polskę

Znakomity pianista Witold Małcużyński przybędzie ponownie do Polski w listopadzie br. Blisko miesięczne tournée art. obejmuje 14 koncertów, m. in. w Krakowie, Katowicach, Łodzi, Szczecinie, Gdańsku, Elblągu i Bydgoszczy. (PAP)

Pozdrowienia z Olimpiady

Czytelnikom „Głosu Wielkopolskiego” połączne pozdrowienia z Walczą przesyłają:

[Handwritten signatures and names of supporters from Wałcza]

Przed odlotem do Rzymu (jutro — godz. 7.30) przedstawiciel „Głosu” — Edmund Hrywniak odwiedził w Wałcu naszych mistrzów bieżni. Relację z Walczą oraz przedolimpijskie wypowiedzi kierowników zgrupowania, biopacy i wioślarza Teodora Kocerki zamieszczamy na str. 6. Powyżej reprodukcję po-
zdrowienia dla Czytelników „Głosu” od Teodora Kocerki, Stanisława Ożoga, Zdzisława Krzyszkowiaka, Kazimierza Zimnego, Jana Mulaka, Mariana Jochmana, Jerzego Chromika, Tadeusza Kepki i Zbigniewa Orywała.

Inwentaryzacja lasów chłopskich

W Ministerstwie Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego czyni się obecnie przygotowania do przeprowadzenia inwentaryzacji lasów stanowiących własność chłopską i obejmujących ogółem ponad 1 mln ha. Ma ona na celu dokładne ustalenie stanu posiadania tego rodzaju gruntów leśnych i wartości drzewostanów

PAP

WIELKOPOLSKI

Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
piątek, 26 sierpnia 1960

Cena 50 gr
Nr 204 (5152)

Maszyny kółek rolniczych przyspieszyły sprzęt ziół

Pierwsze doświadczenia z okresu żniw

W dobiegającej końca i trudnej jak rzadko, tegorocznej kampanii żniwnej nie mała rolę odegrały kółka rolnicze. Dzięki wprowadzeniu do prac kilku tysięcy należących do nich maszyn został przyspieszony sprzęt ziół na znacznych obszarach chłopskich pól. W Wielkopolsce np. maszynami kółek skoszone ponad 25 tys. ha ziół. Również w takich województwach jak lubelskie i rzeszowskie, gdzie ilość sprzętu żniwnego należącego do kółek jest jeszcze niezbyt duża, a warunki atmosferyczne były szczególnie ciężkie, znaczne polacie pól uprzątnięto maszynami kółek.

Dobre na ogół wyniki eksploatacji sprzętu żniwnego w czasie żniw należy przypisać starannemu przygotowaniu maszyn, sumiennej ich obsłudze oraz wykorzystaniu każdej dosłownie chwili sprzyjającej pogody, również w dniach świątecznych. Pracowano niekiedy po 18 godzin na dobę.

Wyłoniły się jednak w okresie żniw pewne trudności w wykonywaniu usług gwarancyjnych przy traktorach „Ursus” C-325” do czego zobowiązane są POM-y. Z powodu braku części zamiennych usuwanie uszkodzeń w ciągnikach trwało bardzo dłu-

go i powodowało przestoje maszyn, ciągnące się niekiedy do 4 tygodni.

Nie należy pomijać ujemnego zjawiska, jakim jest nieprzestrzeganie przez niektóre kółka przepisów finansowych w zakresie gospodarki maszynami. Stwierdzono dość często występującą tendencję do pobierania niższych, niezgodnych z cennikiem opłat za prace maszyn. (PAP)

Kolonizatorzy nie rezygnują

Rząd Republiki Kongo opublikował w dniu 24 bm. w godzinach wieczornych oświadczenie stwierdzające, iż belgijskie oddziały spadochronowe w Ruanda-Urundi zagrażają wschodniej granicy Kongo. Rząd kongijski podkreślił, że ludność prowincji Kivu domaga się, aby „stacjonujące tam oddziały irlandzkie zostały zastąpione przez oddziały kongijskie, ponieważ tylko kongijscy mogą zapewnić ewakuację żołnierzy belgijskich z tego okręgu”.

Rząd Republiki Kongo stwierdza, że kolonialiści belgijscy nie rezygnowali z planu ponownego ujarznienia na rodu kongijskiego, i oświadczają, że po 80 latach grabieży i wyzysku Belgom nie udało się już zwinąć narodu kongijskiego. (PAP)

Rusza nowoczesna wytwórnia pasz treściwych

W Przechowie na Pomorzu rozpoczął się rozruch maszyn i urządzeń nowoczesnej, wielkiej wytwórni pasz treściwych. Dostarczać ona będzie rocznie 50 tysięcy ton pasz, produkowanych ze ziół, mączki kostnej i rybnej, makuchów oraz innych surowców.

Pasze te przeznaczone będą dla bydła, trzody chlewnej i drobiu. Ze Stanów Zjednoczonych sprowadzono specjalny granulator do przyrządzania mieszanek dla drobiu. Innym cennym wyposażeniem zakładu są wysoko sprawne mieszarki metalowe — pierwsze tego typu urządzenia, wykonane przez polski przemysł. Całkowicie zmechanizowane są także pozostałe fazy produkcji.

Jak wynika z opinii specjalistów, którzy śledzą przebieg rozruchu nowej fabryki, „Przechów” będzie mogło podjąć normalną produkcję już w październiku. Jeszcze w bieżącym roku dostarczy ono wsi ponad 8 tysięcy ton różnych pasz.

„Bliźniacza” wytwórnia powstaje w Szamotułach w województwie poznańskim. (PAP)

Co piją Węgrzy?

Fama głosi, iż ulubionym na pojeń Węgrów jest wino. Tym czasem jak wykazuje statystyka hegemonii wina wyraźnie zagraża kawa, której Węgrzy wypijają olbrzymie ilości.

W roku bieżącym 10 milionów Węgrów skosztowało 1,300 tys. litrów kawy, czyli 216.666.666 „małych czarnych”. Napój ten zdobywa już wieś węgierską, gdzie wciąż przybywa tak popularnych „szprosszo” — czyli barów kawowych. (PAP)

Wrzesień ma być ciepły i w miarę pogodny

Pomyślna prognoza dla rolników

Nie mieli rolnicy szczęścia do pogody w okresie prawie całych żniw, ale jak zapowiadają synoptycy PIMH we wrześniu będzie znacznie lepiej. Jeśli prognoza się sprawdzi, nie będzie kłopotu z przeprowadzeniem omlotów ziół i siewami ozimów. Cały wrzesień ma być dość ciepły i pogodny. Spodziewane przelotne opady deszczu nie powinny być wyższe niż w normalnych latach.

Najbardziej sprzyjająca dla rolnictwa pogoda bez opadów z niewielkim lub umiarkowanym zachmurzeniem spodziewana jest w pierwszej dekadzie września. Niezbyt wysoka, bo wynosząca średnio 13 stopni temperatura oraz słabe zmienne wiatry powinny

spowodować dość szybkie wyparowanie nadmiaru wilgoci w rejonach mających ciężkie gleby. Ponadto taka pogoda nie spowoduje zbrzydlenia się gleby, co wydatnie ułatwi siewy ozimów.

W drugiej dekadzie przyszłego miesiąca przewidywane są przelotne opady deszczu, które nie powinny zahamować prac polowych, a mogą mieć dodatni wpływ na wschody ozimów przede wszystkim rzepaku i jęczmienia głównie na glebach lekkich.

W trzeciej dekadzie września synoptycy zapowiadają ponowny stopniowy wzrost temperatury i tylko zanikające opady deszczu w niektórych rejonach kraju. Zachmurzenie w tym czasie ma być umiarkowane, a wiatry przeważnie słabe z kierunków południowych i zachodnich. Dopiero pod koniec miesiąca możliwe jest pewne ochłodzenie. (PAP)

Szkoły rzemiosł budowlanych czekają

W roku szkolnym 1960/61 w szkołach rzemiosł budowlanych uczyć się będzie ok. 20 tys. młodzieży. Liczba miejsc w klasach pierwszych tych szkół sięga ok. 13 tys. Obecnie szkoły rzemiosł budowlanych mogą jeszcze przyjąć sporą grupę nowych uczniów. Do datkowe egzaminy odbędą się w ostatnich dniach sierpnia.

PAP

Płonie złotowe ognisko

Przez trzy dni Poznań będzie świadkiem naszego święta. Zapelnia się gwarem i śpiewem ulice. Na placach roztaczają się harcerska brzo.

Płonie już ognisko. Zgodnie z obyczajem naszych ojców witamy i dziękujemy tym wszystkim, którzy tu przybyli, a którzy w życiu codziennym wiele serca i pomocy nam okazują. Witamy przedstawicieli partii i władz. Dziękujemy im za opiekę. Ściskamy gorąco dionie pionierów z Bułgarii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z którymi wspólnie walczymy o szczęście wszystkich dzieci. Czuwaj! Dla starszych towarzyszy ze Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej, z którymi wiążą nas wspólne cele, a którzy w przygotowaniach do zlotu i w codziennej pracy pomagają nam. Witamy naszych starszych druhów z Rad Przyjaciół Harcerzy.

Przybyło nas tu na zlot dwa tysiące, z całego województwa. Każdy z swoim plecakiem przywiózł cegiełkę z trzy-letniego, wspólnego dorobku, wspólnego wysiłku, przybyli tu najlepsi. Patrzcie, siedzą wśród nas ci, którzy stawiają w pracy harcerskiej pierwsze kroki, obok zajęli miejsca ci, którzy na robocie harcerskiej siwych włosów się dorobili. Oni to właśnie przyjęli na siebie główny ciężar wychowania harcerzy kochających swoją Ojczyznę i żywo biorących udział w zachodzących przemianach społecznych. Jest ich dwa tysiące. Od ich postawy zależy praca 50 tysięcy harcerzy.

Może nie wszyscy wiedzą, że w tym roku 12 tysięcy uczestniczyło w 169 obozach letnich, 10 tysięcy brało udział w „Lecie Wiejskich Drużyn”, 6 tysięcy korzystało z wczasów w mieście. Prawda, że dużo!

A patrzcie, bo to już druhowie, z wiejskich drużyn chcą opowiedzieć o długich zimowych wieczorach, w których harcerskie zespoły artystyczne, orkiestry czy teatryki są jedyną rozrywką nie tylko dla młodzieży. Rozrywką, która bawi i uczy.

„Z zuchem każdemu jest dobrze” — mówi przykazanie zuchowe. Chciałoby się to przykazanie rozszerzyć na wszystkich harcerzy, którzy przecież żyją sprawami całego społeczeństwa. Ile to z nas pomogło w żniwach, w prowadzeniu naukowych ankiet, w porządkowaniu miast i wielu innych pracach, o których wszyscy nie wiedzą. Bywa i tak, że społeczeństwo zna nas czasami bardzo powierzchownie — z defilad.

Niemale święto przeżyjemy w niedzielę, gdy z rąk I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, otrzymamy sztandar. Będzie on oznaką pełnego zaufania, jaką darzy nas partia, a jednocześnie zobowiąże nas do jeszcze bardziej wyłożonej pracy w wychowaniu młodego pokolenia.

Przygasa już ognisko. A więc druhowie — baczność! „Wszystko co nasze, Polsce oddamy”.

CZESŁAW ŻAKOWSKI

Komendant Chorągwi Wielkopolskiej

W Centrum Wyszczolenia Lotniczego Aeroklubu RP w Krośnie. Na zdjęciu: kpl. Siferski prowadzi odprawę z instruktorami.

CAF — fot. Olszewski

Wicepremier Julian Tokarski w Poznańskim

Wczoraj przybył do Poznania wicepremier Julian Tokarski, by zapoznać się z programem inwestycji w rolnictwie oraz przemyśle maszynowym. Wicepremier w towarzystwie I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jana Szydłaka wizytował powiat kościański. W gospodarstwie Racot odbył się w obecności wicepremiera pokaz kombajnu „Orkan”.

W dniu dzisiejszym Julian Tokarski zapozna się z planami inwestycyjnymi Zakładów H. Cegielski. (jk)

Pierwszy samochód poruszany energją słoneczną

Mieszkańcy Bondynu oglądali niedawno model pierwszego samochodu, który porusza się za pomocą energii słonecznej. Jako prototyp służył stary samochód z 1912 r., na którego dachu ułożono na obszarze 26 stóp kwadratowych kilka tysięcy płytek krzemowych. Płytki te łapią promienie słońca i następnie zasila- ją baterie samochodu. Bateria te z kolei poruszają silnik.

Jeżeli płytki krzemowe wystawione zostaną na działanie promieni słonecznych przez dwa dni, mogą one dostarczyć energii pozwalającej na kilkunastogodzinne jazdę samochodem z szybkością ponad 30 km na godzinę.

WIEKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wąchański, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitmann, sekretarz redakcji — Marian Flejserowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dziśjszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Haliński.

Fachowcy wszędzie poszukiwani

Aktualna sytuacja na rynku pracy

W ostatnim okresie, w związku z nasileniem robót sezonowych, notuje się poważny wzrost ilości wolnych miejsc pracy, przy jednoczesnym zmniejszeniu się liczby osób poszukujących zajęcia.

W dniu 1 sierpnia br. wydziały zatrudnienia przydziałów rad narodowych na

terenie całego kraju miały w swojej ewidencji 28,2 tys. osób poszukujących pracy, a liczba wolnych miejsc wynosiła ponad 118,2 tys. Szczególnie poszukiwani są na terenie całego kraju mężczyźni, dla których było 101 tys. wolnych miejsc, przy zaledwie 5,6 tys. zarejestrowanych. Brak ludzi odczuwają zwłaszcza przedsiębiorstwa budowlane, robót kolejowych i komunikacyjnych, górnictwo, rolnictwo i przemysł rolno-spożywczy.

Poprawiła się też znacznie sytuacja, jeżeli chodzi o zatrudnienie kobiet. Na 22,6 tys. zarejestrowanych było dla nich 1 bm. 17,2 tys. wolnych miejsc.

W zestawieniu z danymi np. z kwietnia br. liczba poszukujących pracy kobiet spadła o 16,3 tys., przy wzroście o przeszło 8 tys. zgłoszonych ofert zatrudnienia. Wzrost ten zasmaczył się przede wszystkim w

województwach: katowickim, szczecińskim, lubelskim, opolskim i w dużych miastach innych województw.

Ludzie posiadający kwalifikacje mają szerokie możliwości znalezienia stałej pracy. Dotyczy to nie tylko mężczyzn, ale i kobiet.

Podobnie wygląda sytuacja, jeżeli chodzi o pracowników umysłowych. Liczba zgłoszonych miejsc (9,6 tys.) jest obecnie przeszło dwukrotnie wyższa od liczby osób poszukujących zajęcia za pośrednictwem wydziałów zatrudnienia. (PAP)

W Bułgarii

8-letnia szkoła podstawowa

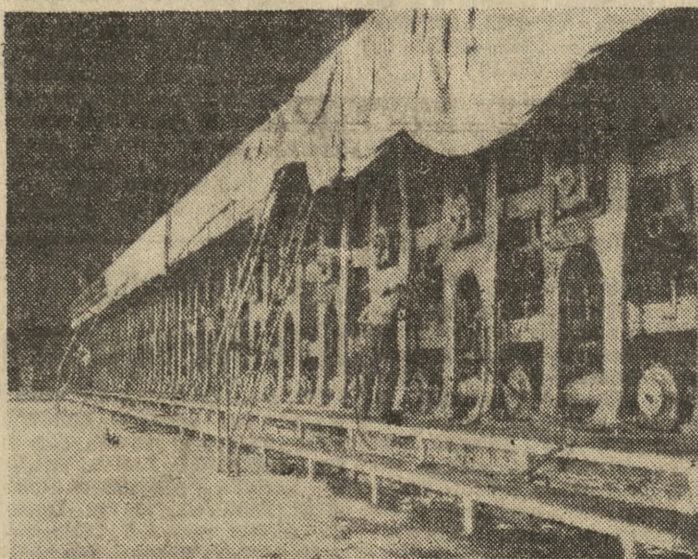
W około 500 szkołach podstawowych w Bułgarii w nowym roku szkolnym zostaje otwarta 8 klasa, a w miejscowościach, w których szkoły te się znajdują, wprowadza się obowiązkowe 8-letnie nauczanie dla wszystkich dzieci do lat 16. Są to pierwsze szkoły 8-letnie z tych, które mają być zorganizowane w ciągu najbliższych 3-4 lat w całej Bułgarii w liczbie około 2 tys.

W wymienionych szkołach stworzono odpowiednie warunki dla nauczania politechnicznego. Rozbudowano wiele szkół, zorganizowano pracownie do obróbki drzewa i metali, gabinety fizyki, chemii, biologii i podstaw rolnictwa. Szkoły otrzymały odpowiednie obszary ziemi na polatka doświadczalne. Przy wielu szkołach otwarte zostaną internaty i stołówki. (PAP)

Największa maszyna papiernicza

Szczecińskie Zakłady Celulozo-Papiernicze w Skolwinie produkują papier gazety, drukowy i pakowy. W Skolwinie pracuje największa w kraju szybkobieżna maszyna papiernicza typu MP-1 produkująca ponad 100 ton papieru gazety dziennie. Na zdjęciu: fragment maszyny MP-1.

CAF — fot. Radziszewski



Castro:

Będziemy przyjaciółmi ZSRR i Chin Ludowych

„Obróćcami tyranów” nazwał premier Kuby, Fidel Castro, Stany Zjednoczone w przemówieniu, wygłoszonym na konferencji Krajowego Związku Kobiet. Oskarżył on imperializm północno-amerykański o uprzedzenie „wyższości” i wywieranie presji i dążenie do dominacji w Ameryce Łacińskiej.

„Będziemy przyjaciółmi Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej, ponieważ kraje te pokazały, iż są naszymi przyjaciółmi, podczas gdy wy, atakujecie nas i chcecie nas zniszczyć...” — powiedział Castro pod adresem USA. (PAP)

SPRAWY NIEMIEC

Z NRD DO KUBY

Na podstawie porozumienia z rewolucyjnym rządem kubańskim Niemiecka Republika Demokratyczna dostarczyła Hawany w ciągu najbliższych lat całkowitego wyposażenia dla 15 fabryk. Montaż niektórych obiektów rozpocznie się jeszcze w ciągu dwu ostatnich miesięcy bieżącego roku. Układ przewiduje w pierwszym rzędzie budowę fabryk narzędziowych oraz wytwórni dóbr konsumpcyjnych.

ZADŁUŻONY GARNIZON

Największe miasto garnizonowe wojsk NATO w Europie, Kreislauter (NR), zwróciło się do Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Obrony NRD o pomoc w spłacie coraz więcej rosnących długów miejskich. Budżet komunalny uciął przed wszystkim przez to, że jednostki NATO zarekwirowały 25 proc. terenów przeznaczonych pod rozbudowę budżetu komunalnego wyliczonego 14,5 mln DM na rzecz stacjonujących tutaj jednostek amerykańskich, których liczebność oblicza się na 50.000 żołnierzy. W Kreislauter stacjonują ponadto oddziały kanadyjskie i francuskie.

STRÓŻE PORZĄDKU

Jak zakomunikowała prokuratura w Kassel — postawiony został w stan oskarżenia wyższy funkcjonariusz prezydium policji w Essen, Willi Paenkort. Stoi on pod zarzutem kierowania masakra Żydów w Sielcku na Białorusi w r. 1941. Zginęło wówczas około 500 osób narodowości żydowskiej. Podoficer policji zachodniemieckiej Guenther Samulowitz, który przeszedł ostatnio do NRD ujawnił, że jego były zwierzchnik śledził w r. 1933 udział w przygotowaniu do słynnego procesu o podpalenie Reichstagu.

ADWOKACI GŁĘBKIEGO

W obronie zbrodniarza wojennego Głębkę wystąpił organ neonhitlerowskiej „Deutsche Reichspartei” — „Reichsruf”. Charakterystyczne, że pismo nie zaprzecza wprost wysuwanej zarzutem, lecz w typowo adwokacki sposób analizuje metody oskarżenia.

GŁOS OBSERWATORA

Kongijska lekcja

W Elisabethville, stolicy Katangi zebrał się na wezwanie katarskiego premiera Zombe reprezentanci różnych stronnictw kongijskich, którzy opowiadają się za federalnym podziałem Konga. Pod adresem Lumumby i jego rządu padały gromkie pogroźki, z których wynikało, że premier kongijski zostanie obalony w najbliższym czasie.

Jest to równoznaczne z zapowiedzią kontynuowania akcji na rzecz dalszego rozbięcia Konga.

W prowincji Kasai, z której pochodzi Lumumba, przywódca opozycyjnego skrzydła partii tzw. Ruchu Narodowego Konga — Albert Kalondji, posunął się do ogłoszenia wewnątrz samej prowincji jeszcze auto-nomicznego „okręgu górniczego”, którego granic mają ponoć strzec wojska ONZ.

WYMOWA FAKTÓW

Otóż właśnie ONZ. Nie ulega wątpliwości, że separatystyczne ugrupowania kongijskie, reprezentujące w najlepszym razie drobne grupy, najczęściej zaś interesy osobiste ambitnych polityków — nie zyskałyby tego rozgłosu międzynarodowego, gdyby nie szczególne polityka sekretariatu ONZ.

Właśnie w tym samym czasie, kiedy w Elisabethville groźono Lumumbie za machem stanu — większość Rady Bezpieczeństwa uznała teżę Hammarskjöld, że ONZ winna zachować neutralność wobec „wewnętrznych” wydarzeń w Kongu.

Nasuwa się oczywiście pytanie: w jakiej mierze separatystyczne dążenia w Kongu są wyrazem istotnych, wewnętrznych dążeń ludności kongijskiej?

Można by oczywiście poprzestać na kilku aż nadto wymownych faktach.

Rzeczywistymi panami Katangi są nie Zombe i jego współpracownicy, lecz trzej Belgowie. Tylko jeden z nich — generał Geyssens — reprezentuje tutaj oficjalnie Belgię. Dwaj pozostali są jedynie funkcjonariuszami rządu Zombe, względnie przydzielonymi do jego osoby „rzeczoznawcami”. Major Vrevecour jest dowódcą „armii Katangi”, pułkownik Weber — „attaché wojskowym” przy osobie Zombe. Obydwaj wraz ze swym generałem kierują wszystkim, co w tej chwili składa się na pojęcie władzy w Katandze: wojskiem, policją, wywiadem, propagandą i — co nie najmniej ważne w chwilach napięcia politycznego — zaopatrzeniem.

PLEMIENNE KONFLIKTY

Niepodległe państwa muryńskie powstają z przyczyn łatwo zrozumiałych w granicach dawnych kolonii. Jedynie wówczas, gdy cała ludność kolonii wystąpi przeciwko swojej metropolii, istnieje szansa na bezkrawną użycie siły. Ale granice dawnych kolonii wyznaczone były, jak najbardziej dowolnie. Zamykały one najsporniejsze, często wrogo sobie żywioły plemien-

ne o różnych tradycjach i różnym stopniu rozwoju, bądź też dzieliły na dwoje, lub na troje prastare terytoria plemienne.

Przewyciężenie tych sprzeczności w interesie realnych szans ruchu niepodległościowego, było ogromnym zadaniem dla przywódców murzyńskich. Zadaniem tym trudniejszym, że kolonialisci grali na tych sprzecznościach jak na klawiaturze.

Istnieją one i mogą być pobudzone na nowo przez ambitnych polityków murzyńskich, podlegających ze strony dawnych kolonizatorów.

TRUDNY EGZAMIN

Rozwikłanie węzła zawiązanego problemem Czarną Afrykę wymaga czasu. Rządy Ghany i Gwinei skłaniają się w tej sytuacji do idei szerszej federacji wyzwolonych narodów afrykańskich, która byłaby zdolna przeciwstawić się próbom — w oczekiwaniu na dalszych wolnych afrykańskich sprzymierzeńców. W takiej szerzej federacji możliwe byłoby uregulowanie wewnętrznych problemów — zgodnie z afrykańskimi interesami.

Tendencje separatystyczne, reprezentowane obecnie głównie przez Katangę, przeciwstawiają idei afrykańskiego zjednoczenia, rozbicie Afryki na plemiona, które byłyby bezsilnym narzędziem w rękach kolonialistów.

ONZ, ściślej jego sekretariat zdaje w tej chwili trudny egzamin.

Wojciech Barez

Gospodarka dla wszystkich

Owocowe zniwa — wielka próba handlu

Mija czas „białego zalewu”. Mianem tym ogrodnicy określają okres dużej ilości spadów papierów i innych wczesnych odmian. Jąbłko to o małej wartości konsumpcyjnej (niezbyt smaczne, niedostatecznie dojrzałe, często zagrzybione itp.) oraz przemysłowej (mała zawartość tzw. suchej masy i cukru) nie znajdowały dużego popytu na rynku. Produkcenci i handlowcy nie mieli się ostatnio nabiedzić, aby znaleźć amatora na ten rodzaj owoców — klient nie reflektował, przemysł nie mógł przyjmować do przerobu.

Nieco liczb

Obecnie zbliża się drugi, pełny już etap jablecznych zniw. Towar nadaje się już do użytkowania. Urodzaj jablek szacowany jest w całym kraju na około 500 tys. ton. Produkcja towarowa (nie wszystkie jąbłka nadają się i mogą być sprzedane) sięga około 450 tys. ton. Aparat skupu czeka nie lada zadanie — odebranie od sadowników około 400 tys. ton jablek.

Jak będą one użytkowane? Przemysł obecnie przerobić na pulpe, kompoty, moszcze, marmolady i inne przetwory około 200 tys. ton. Rynek łącznie z niezbędnymi rezerwami na okres zimowy wchłonie około 100 tys. ton, na eksport pójdzie prawdopodobnie około

25—30 tys. ton, na spirytus gorzelniany przerobić mają około 80 tys. ton.

Zbiory dobre, ale...

Zbiory zapowiadają się niezłe (zblizone do urodzajnego r. 1958) a zainteresowanie rynku jest duże, jednak z jakością owoców nie jest najlepiej. Są one gorsze niż w ostatnich dwu latach. Wpłynęły na to nadmierne opady i chłody. Jąbłko i gruszki są na ogół zdrobniałe i dość kwaśne. Przeprowadzone opryski drzew nie dały pożądanego rezultatu, gdyż przeważnie zmywał je deszcz. Skutek? W największej bazie jablecznej, w woj. lubelskim, gdzie tegoroczny urodzaj obliczany jest na rekordową ilość około 95 tys. ton, jablek konsumpcyjnych będzie niepełne 40 procent, w tym prawie zupełny brak jablek pierwszego wyboru.

Podobnie wygląda sytuacja i w innych rejonach gdzie spodziewane są dostawy przeważnie jablek drugiego i trzeciego wyboru oraz pozostających w ogóle poza wyborem, nadających się jedynie na produkcję spirytusu.

Pełen sad — puste koszyki

Klient odchodzący od lady z niczym — wymowne świadectwo nieudolności handlu detalicznego —

nie jest jeszcze niestety zjawiskiem rzadkim. W dużych miastach zaopatrzenie jest na ogół dobre. Im jednak miasto mniejsze, tym bardziej działają owocowo-warzywno sklepów świecą pustkami. Po staremu źle jest także z zaopatrzeniem w wielu ośrodkach turystycznych, wczasowych i robotniczych. A przecież są duże możliwości zaktywizowania sprzedaży: uwolnienia producentów od owoców i napelnienia pustych koszyków konsumentów w małych miasteczkach i osiedlach.

Co już przedsięwzięto w tej sprawie? Niedawno w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego odbyła się narada przedstawicieli wydziałów handlu wojewódzkich rad narodowych, Centrali Spółdzielni Ogrodniczych, Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, „Społem” i innych organizacji handlowych. Narada poświęcona była całkowicie sprawie: dużo tanich jablek i gruszek na sklepowe ładzie. Zobowiązała ona aparat handlowy do większej niż kiedykolwiek aktywności. Zalecono zwiększenie odbioru i sprzedaży jablek i gruszek, stosowanie różnorodnych form sprzedaży (drobnodetalicznej, placowej, półhurtowej dla zakładów pracy, obwoz

nej, wprost z samochodu itp.) oraz obniżanie w razie potrzeby cen detalicznych. Zobowiązano również gastronomię do szerszego korzystania z owoców.

Kiermasze owocowe

W dużych ośrodkach (Warszawa, Łódź, Gdańsk) po raz pierwszy państwowe przedsiębiorstwa handlu owocami rozpoczęły organizowanie kiermaszów owocowych oraz tanie sprzedaż owoców przed zakładami pracy. CSO i CRS zabroniły przerywania bądź ograniczania skupu przez placówki skupowe bez porozumienia się z nimi. Niezależnie od tego systematycznie i na bieżąco Państwowa Inspekcja Handlowa przeprowadza kontrolę sprawności i rzetelności skupu i sprzedaży. Zarządzono również nawiązanie kontaktów instytucji handlowych w większych ośrodkach konsumpcyjnych z ośrodkami produkcyjnymi. Wojewódzkie rady narodowe i centrale handlowe „Społem”, CRS i CSO zobowiązane zostały do powołania specjalnych zespołów dla koordynacji obrotu owocami. Wszystko to ma na celu szybkie zapobieganie „stanom zapalnym” na owocowym rynku i usuwanie niedociągnień.

M. W.

O problemach sprzedaży owoców w Poznaniu piszemy na stronie 4.

CHATKA DOBREJ NADZIEI

I od razu zaczęły niepokoić wszystkich.

— Patrząc, co to wykombinowali mój i wasz? — slyszalo się często. Było co podziwiać. W ramach lata drużyn wiejskich urządzili dzieciaki pod lasem nocny obóz. Ot taki, do którego przychodził się co wieczór po dniu pracy w polu i prowadził się normalne zajęcia harcerskie. A trzy namioty wykonały z pałatek. O wrażeniach opowiadają do dnia dzisiejszego...

Teatr „Tyci-tyci“

Nie mieli najmłodszy harcówki, bo w szkole nie było miejsca. Ale oto na strychu znalazło się zrujnowane pomieszczenie — jeden pokój. Wyremontowali go sami, zrobili prymitywne mebelki. Chatka Dobrej Nadziei go nazwali. W niej to rozwinął działalność teatrzyk dla najmłodszych „Tyci-Tyci“. Na jego spektaklach była pełna sala. Przychodzili i starsi. Niby tak tylko, żeby opiekować się dziećmi, a właściwie i trochę przeżyć kłopotów sierotki Marysi i jej krasnoludków.

Były jednak wydatki. Jak zdobyć pieniądze bez uciekania się do pomocy rodziców? W długie zimowe wieczory, przy świetle naftowej lampy, zaczęły powstawać: poduszeczki, makatki, zabawki dla dzieci. A potem urządzono kiermasz. Produkty małych rąk znalazły popyt. Dało to kilkaset złotych zarobku.

Latem zebrano kwiat lipy. Herbata z niego zdrowa, a wszystkie dzieci w szkole chętnie ją piją. Tak więc akcja dożywiania znalazła się w rękach drużyny.

Tego roku nocnego obozu nie było. Ale nie brakło zajęć. Po 13 zbiórek odbyły zastępy w miejscach mało znanych. Drużynowa była na obozie, więc zajęcia musiał prowadzić jej 15-letni zastępca — Bogusław Olszewski.

Za kilka dni w Chatce Dobrej Nadziei rozpocznie się ruch...

Przestali wątpić

Jest tu w Tarnowej i młodzież starsza. Przed laty chodziła luzem. Teraz posiada koło Związku Młodzieży Wiejskiej. Nieważko wiozły młodzi pracy, żeby uruchomić własny klub, w którym śpiewają, tańczą, bawią się, urządzają zabawy dla wszystkich. Zabawy bezalkoholowe. A jakie bogate plany. Chcą urządzić zespół krawiecki, który będzie produkował dziecięcą odzież, chcą prowadzić kursy kucharskie, żeby w końcu jak mówią, dziewczyna nie ograniczała jadłospisu do zupki — galopki i gotowanych ziemniaków. Chcą wreszcie zorganizować pogadanki lekarskie dla kobiet. Czy się uda? Tu w Tarnowej ludzie przestali wątpić. Tak samo jak nikt nie powie, że organizacje młodzieżowe są niepotrzebne.

Starsi lubią zająć i do Chatki i do klubu, a najchętniej

Skradziono cenne obrazy

W Amsterdamie dokonano w środę niezwykle zuchwałej kradzieży cennych obrazów.

Ofiarą padły 4 płótna wartości ponad 500.000 guldów. Znajdował się wśród nich jeden obraz Rembrandta oraz akwarela Renoira.

Złodzieje włamali się do domu zamieszkałego przez handlarza obrazów podczas jego nieobecności. Badanie przeprowadzone natychmiast po stwierdzeniu kradzieży nie dało żadnych wyników. Złodzieje sprytnie zatarli wszystkie ślady. Poszukiwaniem sprawców kradzieży zajmie się Interpol. (PAP)

niej idą na telewizję do szkoły, bo odkąd (przed rokiem) dotarło tu światło elektryczne, wiele się zmieniło. Oszczędzają ludzi i na radia i na pralki, i mniej przez to zagląda do kieliszka. Interesują ich inne sprawy.

Tarnowska Iskra

Nie ma jednak ognia bez iskry. Nie trudno ją znaleźć. Wskazują ją już władze w powiecie. Wszędzie wtyka swoje trójgrosze. Od 5 lat „rozrabia” w Tarnowej. Warto zatem w końcu przedstawić bohaterkę tarnowskiej rewolucji...

Irena Joks — nauczycielka tutejszej szkoły podstawowej — drużynowa ZHP, opiekunka koła ZMW, od maja 1960 roku, kandydat partii. Po ukończeniu liceum, Irena osiadła w swej rodzinnej wiosce. Obecnie zapisana się na wyższe studia zaoczne. Jak sama twierdzi, trudno jej spokojnie usiedzieć w jednym miejscu. Jest jeszcze tyle do zrobienia...

Czas dokończyć nam relację o Chatce Dobrej Nadziei, o młodych ludziach i ich dobrej wróżce. Dalszy ciąg będzie pisał życie.

Jerzy Knapik

MAGAZYN

PRZECIWKO STAROŚCI

Ministerstwo Zdrowia zatwierdziło ostatnio do produkcji nowy polski lek przeciwko starości, posiadający podobne składniki, co znany na całym świecie preparat rumuński. W Polsce lek ten jest stosowany już od 3 lat na oddziale geriatrycznym w uzdrowisku inowrocławskim i jak wykazały pierwsze wyniki kuracji, przeprowadzonej na 3.000 osób, przywraca on siły, poprawia wygląd i przyczynia się do podniesienia sprawności umysłowej.

GEJZERY GRZEJA

Coraz więcej miast w Islandii ogrzewa się ciepłem z czynnych gejzerów i gorących źródeł. W samej stolicy tego kraju — Reykjaviku — zaopatruje się w ten sposób wszystkich mieszkańców w gorącą wodę o temperaturze 87 stopni, którą doprowadza się do miasta 16-kilometrowym rurociągiem. Wodę tę wykorzystuje się też do ogrzewania szklarni i inspektów, w związku z czym mieszkańcy Reykjaviku mają pod dostatkiem wiele owoców południowych.

(bro)

Sprawy naszych dzieci

Potrzeby i możliwości

Warunki lokalowe naszego szkolnictwa są bardzo ciężkie, a potrzeby budownictwa szkolnego ogromne, chociaż budownictwo to z roku na rok poważnie wzrasta. Jeżeli w obecnej pięcioletniej ilości nowo wybudowanych izb szkolnych przewiduje się na około 29 tysięcy, to do 1965 roku zaplanowanych jest zbudowanie ogółem 29,5 tysiąca izb (w tym 11.130 w mieście).

Trzeba podkreślić, że inwestycyjny plan resortu oświaty w przeprowadzonej akcji rewizyjnej całego planu 5-letniego, uległ bardzo znacznym obciążeniom — ok. 2 proc. Według informacji Ministerstwa Oświaty obciążenia te nie wpłyną jednak na plan rzeczowy budownictwa.

W jakim więc stopniu przewidywany plan sprostą ogromnym potrzebom? Pamiętajmy, że przyrost dzieci w wieku szkolnym w następnej pięcioletce sięga prawie pół miliona, a ich ogólna ilość w szkołach podstawowych wyniesie w tym okresie prawie 5 milionów 300 tysięcy. Stąd poprawa warunków nauczania w przyszłej pięcioletce ulegnie niewielkiej zmianie. Przeciwnie dla kraju wskaźnik zmianowości nauczania z 1,57 w r. b. spadnie do 1,46 a przeciętna ilość dzieci w klasie osiągnie 38,7 (obecnie 40,6). Do idealnego stanu 30 dzieci w klasie będzie więc jeszcze bardzo daleko.

Czy istnieją szanse jakiejś poprawy tej sytuacji? Istnieją na pewno. Związane są one przede wszystkim z rewizją wszystkich projektów inwestycyjnych, realizowanych w nadchodzącej 5-letce. Na pierwszy ogień pojdą oczywiście założenia projektowe i dokumentacja budynków budowanych w toku realizacji. Jak przewiduje resort oświaty, wszystkie uzyskane oszczędności wykorzystane będą dla poprawienia wyjątkowo ciężkiej sytuacji w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym i zawodowym.

Kierunki rewizji i oszczędzania są na ogół oczywiste. Ot, chociażby typizacja. Oblicza się, że jeszcze ok. 30 proc. nowych szkół budowanych jest według projektów indywidualnych, a jak wiadomo — budynki takie są na ogół droższe od budynków typowych. Np. w wypadku 15-izbowej szkoły różnice na korzyść projektu typowego sięgają 1,2 mln. złotych.

Sporo jest także jeszcze budynków przekraczających obowiązujący normatywny techniczno-projektowy szkół.

Jeśli już mowa o normatywie, to parę słów o szkołach — pomnikach naszego Tysiąclecia. Tutaj bowiem sytuacja przedstawia się szczególnie ciężko. Sporo niestety jest jeszcze wypadków traktowania szkół Tysiąclecia dosłownie jako pomników, czyżby z nich monumentalnych gmachów, pałaców.

Wreszcie oszczędne budownictwo szkół, to także postępowe budownictwo. Wszędzie, gdzie to możliwe przechodzić trzeba na stosowanie nowych, wypróbowanych materiałów, konstrukcji i metod budownictwa. Trzeba też dążyć do sprawniejszego zorganizowania samego budowlanego wykonawstwa szkół. Nie mogą być one w porcelanowej — tak, jak to często bywa dotychczas — pozycji, którą w każdej chwili można wykreślić, nie wykonać itp.

To także niezmiennie ważne zadanie odpowiednich organów rad narodowych. Szkoły bowiem są przecież równie potrzebne, jak mieszkania.

Zenon Kowalski

Foka w Bałtyku?

PANIE REDAKTORZE!

Jestem na wczasach w Mielnie kościeliskim. Jako stała czytelniczka „Głosu Wielkopolskiego” pragnę Panu donieść coś niezwykle go, czego byłam naocznym świadkiem z moją bardzo dobrą znajomą.

Otóż w sobotę, 20 bm., w godzinach popołudniowych widziałymy w morzu, w odległości kilkumetrowej od brzegu, fokę. Pływała mniej więcej przez 15—20 minut udzielenie od czasu do czasu podnosząc głowę ponad fale, po czym się oddaliła.

W tym samym czasie (nie wiem, czy to miało związek) pływała w morzu drewniana belka długości około 4 metrów, foka stała pływała wokół niej.

Niezwykle to widowisko obserwoowało kilkunastu wczasowiczów.

Zalążając powyższą wiadomość do ewentualnego wykorzystania, łączę serdeczne pozdrowienie dla całej Redakcji.

A. Trzcinańska.

Od redakcji:

Malo prawdopodobne, ale możliwe. List więc publikujemy na ryzyko i odpowiedzialność naszej Czytelniczki, dziękując jej równocześnie za list i pozdrowienie.

Ostatnia dni lata



Kapryśna pogoda w sierpniu nie jest jedynie, jak widać „przywilejem” Polaków. Na plaży w Deauville (Francja) urlopowicze tak jak u nas, chodzą w swetrach i pulawerach.

Fot. — CAF

Polacy na świecie

ZNAMIENNA REZOLUCJA

W Stanach Zjednoczonych odbył się XXVII Zjazd Sokolstwa Polskiego w Ameryce. W podjętej rezolucji czytamy między innymi:

„...W ciągu sześciu lat obchodów Tysiąclecia Polski ślubujemy wytyczyć nasze siły i środki, ażeby przy pomocy odpowiednich wydawnictw w języku angielskim i działalności społecznej w środowiskach amerykańskich, zbliżyć oba narody, ułatwić wzajemne poznanie się i zacieśnić stare węzły, istniejące na tej ziemi od roku 1608...” W podjętej rezolucji Zjazd przeciwstawia się zakusom rewizjonistycznym, nazywając je „zacieką” i sprytną nową kampanią niemiecką.

SZCZYT K. BIELAWSKIEGO

Jeden ze szczytów w Santa Cruz, w Kalifornii, nazwano imieniem Kazimierza Bielańskiego. Bielański przybył do tego stanu jako pionier w 1850 roku i uznany jest za jego założyciela.

POLACY W KONGO

W ostatnim dwudziestolecu na terenie Kongo osiedliła się spora grupa Polaków. Trudno jednakże podać dokładną ich liczbę. Polaków spotkać można we wszystkich prowincjach tego wielkiego kraju. Pracują oni w różnych zawodach.

Lekarze i weterynarze grupują się przede wszystkim w stolicy Kongo — Leopoldville, a następnie w Stanleyville, w Bukavu i Albertville. Dużym autorytetem cieszą

się w Leopoldville i okolicy wyspecjalizowani w radiodiagnostyce lekarze, np. Górecy.

Dokonając opinii zdołał sobie zaskarbić nasz rodak — przysięgły geometra, pan Rafałowicz. Wielu polskich inżynierów, techników, laborantów i majstrów znalazło zatrudnienie w zakładach górniczo-hutniczych Katangi. Polaków osiadłych na roli jest stosunkowo niewiele. Sporo Polaków pracuje natomiast w różnych firmach przemysłowych i handlowych.

FILM O MODRZEJEWSKIEJ

W Stanach Zjednoczonych rozpoczęto przygotowania do nakręcenia filmu o znakomitej polskiej artystce Helenie Modrzejewskiej. Rolę wybitnej artystki ma zagrać znakomita Greta Garbo.

DOM POLSKI W KANADZIE

Polonia z Edmonton i z okolic rozpoczęła budowę nowego domu polskiego. Miejscewca Polonia zbiera na budowę odpowiednie fundusze. Liczne też są zgłoszenia bezinteresownej pracy bezopłatnie przy budowie. Organizatorzy pragną Rok 1961 powitać już w nowym domu.

BALLADYNA PO ANGIELSKU

Maria Coleman, żona rektora Alians Colledge, przetłumaczyła ostatnio na język angielski „Balladynę” Słowackiego. Warto zaznaczyć, że Maria Coleman przetłumaczyła już na angielski kilka utworów Mickiewicza i Słowackiego.

W grudniu-spis powszechny

Poznań podzielono na 60 okręgów

Zgodnie z decyzją Rady Ministrów, w grudniu tego roku zostanie przeprowadzony na terenie całego kraju spis powszechny. Będzie to drugi spis tego rodzaju w okresie istnienia Polski Ludowej, a czwarty w obecnym stuleciu. Poprzednie odbyły się w latach 1921, 1931 i 1950. Dziesięcioletni odstęp między spisami, stosowany powszechnie w praktyce międzynarodowej, ma swoje głębokie uzasadnienie. Chodzi bowiem o uzyskanie porównywalności w oznaczonych, jednolitych odstępach czasu.

Spis obejmie następujące zagadnienia: dokładne obliczenie stanu ludności, spis zamieszkałych budynków i mieszkań oraz zestawienie gospodarstw rolnych. Całość jest akcją bardzo kosztowną i skomplikowaną z uwagi na jej zakres i szereg wymogów, jakim spis musi odpowiadać.

Każdy spis tego typu, jaki czeka nas w grudniu br. musi być: powszechny, imienny i bezpośredni, a więc wszystko musi być spisane od obejmowanej nim osoby. Ponadto należy spis przeprowadzać w jednym określonym momencie (jednoznaczność, jako cecha czwarta). Te wymogi stwarzają konieczność przeprowadzenia szeregu prac przygotowawczych.



Głównym Komisarzem Spisowym jest — z obowiązku nałożonego przez Uchwałę Rady Ministrów — Prezes Głównego Urzędu Statystycznego. Poważne obowiązki spoczywają jednak nie tylko na jego barkach, ale także na radach narodowych wszystkich szczebli. Właśnie w wyniku tej Uchwały powołano w ciągu kwietnia i maja br. cały aparat spisowy. W naszym mieście na Miejskiego Komisarza Spisowego został powołany mgr E. Krzyński — zastępca Przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Jego zastępcami są: mgr B. Ziółek, mgr W. Stawicki i mgr M. Kirych. Powołano także przewodniczących i ich zastępców w poszczególnych dzielnicach Poznania. Organem wykonawczym Komisarzy Spisowych są biura spisowe. Niezależnie od tego na czas samego spisu zmobilizowana zostanie cała „armia” rachmistrzów różnych szczebli. W naszym mieście liczyć ona będzie do 25 tys. osób.

Wszyscy przypominają sobie zapewne, że już w styczniu br. przeprowadzono u nas próbny spis. Objał on wówczas ponad 1.000 mieszkańców. Celem tej próby było zbadać, na ile doskonale są formularze spisowe i instrukcje ich wypełniania. Obecne prace przygotowawcze mają na celu:

• zewidencjonowanie wszystkich nieruchomości i gospodarstw folnych w mieście,



• dokonanie podziału miasta na obwody spisowe oraz przygotowanie podkładów ewidencyjno - liczbowych i kartograficznych,

• werbunek i szkolenie rachmistrzów.

W Poznaniu będzie około 60 okręgów spisowych. W okresie przygotowań zostanie uporządkowana numeracja nieruchomości, a obecnie trwają już prace nad przygotowaniem szczegółowych wykazów nieruchomości.

Całe przygotowania to praca żmudna i ogromna, wymagająca wiele ofiarności ze strony powołanej do jej przeprowadzenia grupy osób. Do tej wstępnej informacji można jeszcze dodać, że sprawność spisu nie zależy jednak wyłącznie od rachmistrzów i Komisarzy Spisowych. Spis możemy usprawnić wszyscy, stosując się do wskazówek urzędników spisujących, odpowiadając dokładnie na pytania zawarte na formularzach, informując bezbłędnie i uczciwie.

Eugeniusz Cofta

Kostrzyniacy zapraszają...

W ramach obchodów 1000-lecia istnienia Państwa Polskiego Oddział PTTK w Kostrzynie Wlkp. urządza II Ogólnopolski Rajd Młodzieżowy. Impreza odbędzie się w dniach od 16 do 18 września, co zapewni jej masowy udział młodzieży, która powróci do szkół po młode spędzonych wakacjach.

Na metę rajdu wyznaczono Główny k. Kostrzyną, a trasy rajdowe — 1—3 dniowe — prowadzą przez najbardziej malownicze, pełne zabytków kultury i przyrody tereny. Przewidziany jest udział w imprezie drużyn pieszych, kolarskich i motorowych. Zarówno rowerzyści jak i motocykliści muszą sobie sami opracować trasy przejazdu.

Zgłoszenia uczestników przyjmują do 7 września Oddział Młodzieżowy PTTK w Kostrzynie, ul. Kościuszki 4. Bliższe informacje, regulaminy oraz inne materiały można otrzymać we wszystkich oddziałach PTTK. (c)

Śródmieście w nocy

Z inicjatywy Wydziału Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Poznania otwarto w hallu Prezydium interesującą wystawę. Obejmuje ona 19 fotografii p. Janusza Korpała, fotografa Zarządu MTP. Tytuł wystawy — „Światła Targów i miasta”. Zgodnie z tym określeniem, autor przedstawia zdjęcia naszego miasta i ekspozycji targowej w oświetleniu nocnym. Rezultat — piękne i efektowne kompozycje, ukazujące Poznań, jaki mało znamy. Zamieszczone zdjęcia przedstawia widok ulicy 27 Grudnia w oświetleniu nocnym. Wystawa potrwa do 1 września.

Fot. — J. Korpał

Rozwiedziony z... motocyklem

Co się robi, gdy się ma pieniądze i ochotę na motocykl? Proste, trzeba go kupić. A jak nie można? To trudno, trzeba czekać i szukać.

Po tygodniowych poszukiwaniach Czytelnik nasz kupił upragnioną „Jawę” typ 555. Po zapłaceniu 6.600 złotych oznajmiono mu w PDT, że właśnie zabrakło druków do książeczek gwarancyjnych, ale za jakieś trzy — cztery dni...

Z poprawką o dalsze cztery dni, pan J. K. udał się do PDT po druk. Okazało się, że nadal nie ma. Był cierpliwy, poszedł po 11 dniach — historia bez zmian, jak wyżej. Wakacje się kończą, pieniądze wydane, motocykl odstawiony stoi w kącie. Do pierwszego przeglądu gwarancyjnego można na nim przejechać tylko 40 kilometrów. Pan J. K. przejechał już ten limit na trasie PDT — miejsce zamieszkania, teraz chodzi na piechotę. Po książeczkę gwarancyjną... I ciagle czeka. Jeszcze jest cierpliwy, tak samo jak ci w PDT. Ale on jest rozwiedziony na gwarancyjnych metodach handlu. (z)

Na co zapraszają harcerze podczas Złotu Chorałgi

Komenda Chorałgi Wielkopolskiej, za naszym pośrednictwem, zaprasza społeczeństwo miasta Poznania na następujące imprezy:

W dniu 26 bm. o godz. 17 uroczyste otwarcie Złotu na stadionie Olimpii w Golecinie. O godz. 20 w łasku gołęcińskim „Centralne ognisko” z bogatym programem. Ognisko poprowadzi Stanisław Strugarek.

27 bm. — na Placu Wielkopolskim od godz. 15 do 16 zabawy i tańce dzieci. Od godz. 16—18 występy harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Chodzieskiej.

Na rynku Jeżyckim od 15—16 zabawy i tańce z dziećmi, a od 16 do 18,30 występy harcerskich orkiestr rozrywkowych oraz najlepszych recytatorów.

28 bm. plac Wielkopolski o godz. 10 — uroczyste wręczenie sztandaru Chorałgi. O godz. 12 przemarsz ulicami miasta. O godz. 12,30 — na placu Wielkopolskim występ zespołu Pieśni i Tańca Komitetu Miejskiego ZMS „Wielka polska”. O tej samej godzinie na Rynku Jeżyckim wystąpi zespół chodzieski.

Jednocześnie informujemy rodziców, że w dniu 27 bm. w ogrodzie Jordankowskim przy Drodze Debińskiej, na Dziecińcu Miejskim na Jeżkach oraz Dziecińcu przy ul.

Solnej w godzinach od 10 do 13 odbędą się zabawy dla dzieci prowadzone przez instruktorów ruchowych.

28 bm. o godz. 16 na stadionie Olimpii uroczyste zamknięcie Złotu. (jk)

Opera — odnowiona

Minęło 20 lat i gmach naszej Opery znów doczekał się odświeżenia. Po uprzednim piaskowaniu elewacji, w obecnym sezonie urlopów przystąpiono do odnowienia wnętrza.

Dla takiego kolosa trzeba było zużyć przeszło tonę pokostów i lakierów na same tylko ściany widowni. Obecnie lśni ona nową farbą, złoconymi i kryształami olbrzymiego żyrandola.

Prócz ścian odnowiono także 980 krzeseł, wszystkie obicia i poręcze. Widownia już odrestaurowana — obecnie przyszła kolej na hall, foyer i klatki schodowe Opery.

Prace te nie przeszkodzą w rozpoczęciu nowego sezonu artystycznego. Zainauguruje go w następną sobotę „Halca”, a później — premiera „Rigolletta” Verdiego. Za miesiąc wielka sensacja — występ baletu Opery Moskiewskiej. (z)

Chcemy tanich owoców!

„Głos” proponuje sprzedaż z wozów

Mała notatka o odmowie kupna jabłek w punktach skupu wywołała duży odzew u producentów. Różne sytuacje wyglądały mało pożądanie. Czytelnicy napisz:

„Proszę mi wytłumaczyć, po jakie licho istnieje punkt skupu owoców przy ulicy Kościuszki? Dotychczas sądziłem, że dla odbioru owoców od okolicznych działkowców. Mając przeszło 30 kilogramów dobrych śliwek, zgłosiłem się tam i odmówiono mi nabycia bo sami nie wiedzieli, co z nimi zrobić.”

„Donoszę, że punkt skupu w Piątkowie odmawia nie tylko kupna jabłek, ale także śliwek, gruszek i brzoskwiń. Też

raz w sadach na Podolanach w Suchym Lesie i w Piątkowie leżą pod drzewami dziesiątki ton owoców. Nie ma kto po co zbierać” — pisze p. Franciszek Kubiak z Poznania.

„Co za absurd, żeby nasycać jabłkami wędrowników z Puszczykowa i wyciągać po kilku dniach do tejszych sklepów i kolonietnich. Teraz zresztą nie owoców nie skupuje. Nie ma nogo tylko zachęcić gospodarzy do odwiedzin i własnej ręcznej przetwórstwa. Różnie panie ocet i wina owocowe, suszone owoce, w zimie będą kosztować pewnie 10 złotych...” — zaprasza p. Józef Babicki z Puszczykowa.

Autorzy listów skarżą się na duże różnice między oficjalną ceną skupu, a ceną owoców w sklepach.

— W tej sytuacji dla producenta cena jest obojętna — odpowiada poprzodnikom pan Marian Wiśniewski z Poznania. — Gotów on oddać owoce za pół darmo, byle się nie marnowały.

Sygnaliści świadczą, że kraj dotknęła „klęska” — urzędują. Choć od wiosny wdziali producenci, handel, przetwórcy o dużych planach w decydującym momencie zbirów nie zdali w pełni egzaminu. Przyczyn jest wiele, a więc: zbyt niski szacunek te gorocznych zbiorów (stad pewnie wadliwe ustawienie organizacji skupu i przetwórstwa sygnalizowana od dawna miała moc produkcyjna przetwórci, obawa przed ryzykiem zepsucia (stad odmowa skupu, przerobu).

Tymczasem... kilka dni temu reporter nie mógł kupić kilograma jabłek na drugim odcinku od Nowego Ratusza do Dworca Zachodniego. Na tej trasie po godzinie 10 nie było ani jednego punktu sprzedaży. Co zrobić, aby mieszkańcy Poznania mogli ją najlepiej zaopatrzyć się w owoce.

Może wzorem Warszawy wprowadzić sprzedaż uliczną prosto z samochodów. Akcja ta daje ponoć niezłe wyniki. Popieramy też inicjatywę Przedsiębiorstwa „Warzywa — Owoce”, które w tych dniach uruchamia punkty sprzedaży w większych zakładach pracy. Po prostu trzeba wyjść naprzeciw klientowi. (z-mi)

Pomyłka w stopniach

W artykule „Duże wydarzenia” (nota recenzyjna na temat książki „Kultura ludowa Wielkopolski” — „Głos” z 15 bm.) zdanie „O naczyniach i narzędziach domowych pisze doc. dr Aleksandra Wojciechowska” winno brzmieć: „O naczyniach i narzędziach domowych pisze mgr Aleksandra Wojciechowska. Za błąd przeprasza autor recenzji.

Odroczenie procesu Gulczyńskiego

Na 25 bm. wyznaczono początek rozprawy Jolanty Polackiej-Gulczyńskiej i współoskarżonych. W związku z wnioskami stron Sąd postanowił jednak odroczyć rozprawę, by umożliwić przygotowanie się obrońcy oskarżonej. (ak)

Tramwaj konny...

który kursuje z okazji 80-lecia istnienia komunikacji miejskiej w Poznaniu na trasie Ogród Zoologiczny — Dworzec Główny, Marcinkowskiego, Rynek Jeżycki — zmienił trasę z dniem 25 bm. i będzie kursował na odcinku Ogród Zoologiczny — Dworzec Główny.

Przed VI Targami Krajowymi

Ponad sto nowości przemysłu meblowego

VI Targi Krajowe — „za pasem”. Pełną parą przygotowują się do nich prawie wszystkie branże przemysłu lekkiego, zarówno państwowego jak i terenowego. Bogaty asortyment towarów szykuje także spółdzielczość pracy. Po nieważ jednak jedną z największych atrakcji tej imprezy stanowią zazwyczaj meble — dziś kilka informacji na ten właśnie temat.

Państwowy przemysł meblarski, konkretnie — Zjednoczenie tego przemysłu wystawiać będzie swe eksponaty w hali nr 9, na powierzchni o prawie 50 procent większej niż na wiosnę tego roku. W sumie ekspozycja meblowa zajmie 1.200 m kw.

Stale tendencje tego przemysłu do unowocześniania produkcji i tym razem znajdują swój wyraz w prezentowanych typach. Zanim meble znajdą się na Targach, przejdą przez sito specjalnej Komisji Weryfikacyjnej Zjednoczenia, która zadecyduje co pokazać publiczności targowej, no i przede wszystkim handlowcom całej Polski. Przewiduje się, że fabryki mebli zaprezentują 21 zestawów (pokoje i kuchnie) oraz około stu mebli pojedynczych.

Trudno w tej chwili powiedzieć, co będzie budziło największe zainteresowanie, jako że z gustami handlowców nigdy nie wiadomo. Jeśli jednak chodzi o zwiedzających, to na pewno spodobać się im ostatecznie już zatwierdzone modele kombinowanych, obudowanych kuchni produkcji Fabryki Mebli w Wolsztynie. Zeszłoroczny projekt został dopracowany i zatwierdzony przez Główny Komitet d/s Urbanistyki i Architektury. Są to meble składane, będą prawdopodobnie sprzedawane w segmentach. To jest bardzo istotne dla przyszłych nabywców.

Przemysł meblowy zapowiada wystawienie samych nowości. W dalszym ciągu lansuje się meble pokrywane lakierami, hemoutwardzalnymi laminatami i okleiną krajową, tapczany i fotele z for-

matkami szpicinowymi i sprężynowymi.

Dotychczas przemysł meblowy nigdy nie zawodził zwiedzających. Wierzymy, że i tym razem spełni to, co zapowiada. (c)

Kto wygrał motocykl

W wyniku przeprowadzonego przed kilku dniami kolejnego losowania książeczek oszczędnościowych premiowanych motocyklami premie w postaci motocykli marki WFM otrzymuje 73 posiadaczy tego rodzaju książeczek. Między innymi premie otrzymują posiadacze książeczek oszczędnościowych nr nr UO 459814 i UO 956686 z Poznania, UO 957057 z Kalisza oraz UO 463326 z Ostrowa Wlkp.

Właściciele wylosowanych książeczek — PKO powiadomi listownie o terminie i miejscu odbioru premii.

Premie w postaci motocykli otrzymała dotąd już 2.025 osób, z tego 182 osoby w woj. poznańskim. Następne losowanie motocykli odbędzie się w dniu 20 września br. (na)

Hala 8 pozostanie domem towarowym

Kiedy tydzień temu poznańscy handlowcy organizowali nowy dom towarowy dla Grunwaldu w hali nr 8 MTP, mówili co prawda o drugim PDT, ale sami nie byli pewni, czy impreza się uda. Początkowo sądzili, iż będzie to tylko kiermasz sezonowy.

Przyznali się do poprzednich wątpliwości dopiero teraz gdy już stało się jasne, że inicjatywa przeszła wszelkie oczekiwania i przyjęła się nadspodziewanie.

Tygodniowe obroty przekroczyły założenia planu, a zostały wykonane w okresie zmniejszonego ruchu (urlopy). Duże obroty uzyskały stoiska z artykułami spożywczymi, co dowodzi, iż mimo małego zaludnienia tej okolicy, kiermasz został dobrze zlokalizowany. Potwierdzają to wyniki całego kiermaszu. Ma on zagwarantowaną klientelę i to zdecydowało o pozostawieniu imprezy i przeorganizowaniu jej w prawdziwy dom towarowy. Jest tylko jeden warunek — tak będzie, jeśli hurt nie zawiedzie i zapewni ciągłość zaopatrzenia. (zs)

PS. Jeśli już tak szybko zdecydowano o przyszłości warto pokusić się o jakąś oryginalną nazwę. Prosimy także o pomoc Czytelników.



Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego z praktyką zatrudni zaraz z wynagrodzeniem miesięcznym do 2.700 zł Spółdzielnia Inwalidów „Zgoda” w Miliczu, ul. Wojska Polskiego 26. K5813

Inżynierów chemików i mikrobiologów w laboratorium i fabryce kwasu mlekowego zatrudni Leszczyńskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego w Lesznie, ulica Świerciechowska. K5854

Kierowników stoisk, sprzedawców kwalifikowanych, inwentaryzatorów i slusarzy zatrudni Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Kadr P. D. T., w Poznaniu, ulica Łampego 14 — pokój nr 5. K5857

P. P. Uzdrowisko Polczyn-Zdrój zatrudni w miesiącu wrzesniu lekarza medycyny, który w tym miesiącu będzie korzystał z urlopu (lub na stałe). Oferty z odpisami dyplomów (z podaniem stanu rodzinnego przy ew. stałym zatrudnieniu), kierować pod adresem: Uzdrowisko Polczyn-Zdrój, woj. Koszalin. K5879

Inżynierów mechaników, techników mechaników oraz kreślarzy — z praktyką zatrudni od 1. IX. 1960 r. Biuro Projektów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K5886.

Ekonomistów do spraw planowania i sprawozdawczości z wyższym lub średnim wykształceniem oraz siłę biurową do prowadzenia spraw administracyjnych przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy Wyróbów Metalowych i Modelarskich w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 81. K5900

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie zatrudni niezwłocznie technika budowlanego na stanowisku inspektora budowlanego w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Kandydaci winni odpowiadać następującym warunkom: 2 lata praktyki i wyższe wykształcenie techniczne lub 5 lat praktyki i średnie wykształcenie techniczne. Wynagrodzenie zgodnie z rozporządzeniem z dnia 9 maja 1958 r. Dz. Ust. nr 33, poz. 149. Mieszkania nie zapewnia się. K5916

Kierownika technicznego zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Zielonej Górze, ulica Zamkowa nr 5. Od kandydata wymagane jest posiadanie wyższego wykształcenia technicznego w zakresie inżynierii sanitarniej lub mechaniki oraz dłuższa praktyka w zawodzie technicznym, jak również znajomość pracy wodociągów i kanalizacji. Mieszkanie zapewnione. K5918

Inżyniera budowlanego z uprawnieniami budowlanymi i minimum 3-letnią praktyką w wykonawstwie bud. lub technika budowlanego z uprawnieniami budowlanymi i minimum 5-letnią praktyką w wykonawstwie budowlanym zatrudni zaraz w charakterze zastępcy dyrektora do spraw technicznych, Dyrekcja Powiatowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego, w Rzepinie, ulica Słubicka 18. Uposażenie w granicach 2.600—3.000 zł. Mieszkanie rodzinne lub kawalerskie zapewnione. K5903

Chłopca do posyłek zaangażuje Zachodnia Agencja Prasowa, Poznań, pl. Wolności 6. 8869g

Inspektora nadzoru budowlanego, kierownika Zakładu Bud.-Rem., księgowo-rewidenta oraz radcę prawnego na 1/2 etatu zatrudni zaraz lub później Inspektorat PGR Chodzież, w Strzelcach, poczta Zacharyn. K5904

Kierowników magazynów oraz magazynierów w woj. zielonogórskim przyjmie przedsiębiorstwo państwowe. Mieszkanie rodzinne zapewnione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla 8886g.

Technika na stanowisko kalkulatora, spawacza, tokarza, 10 monterów na samochody i ciągniki zatrudni zaraz Państwowy Ośrodek Maszynowy w Stęszewie, pow. Poznań, Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 8884g

OGŁOSZENIA DROBNE

Praca

2 uczniów do zawodu kra-
wieckiego przyjmie z pro-
winicji. Maciejewski, Lu-
bów k. Poznania, Okrę-
g. 8859g

Uczeń na naukę malar-
stwa budowlanego, dekora-
cyjne i tapetiarstwo mo-
że się zgłosić pod adre-
sem: Cech Rzemiosł Róż-
nych, Wschowa, Wester-
platte 1. 17880p

Potrzebna pomoc domo-
wa do domu lekarza, Woj-
skowa 10 m. 11, II pr.,
zgłoszenia od godz. 15. 8789g

Dwóch młodych inżynie-
rów poszukuje pokoju
sublokatorskiego, umieblo-
wanego lub pustego. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
8786g.

Pomoc domowa docho-
dząca potrzebna. Plac
Wielkopolski 10/11D m. 35,
od godz. 17—19. 8804g

Pielęgniarka starsza do
chorej na stałe potrzebna.
Zgłoszenia: sobota od go-
dziny 18—20, profesor Cy-
pran, Poznań, Ratajczaka
40 m. 2. 8806g

Wulkanizatora wspólnika
przyjmie. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 8807g.

Pracowników rolnych, sa-
motnych przyjmie: Ma-
ciejewski, Owieka, po-
czta Szelejewo, pow.
Znin. 8812g

Pomoc domowa potrzeba-
na zaraz, warunki dobre
Marchewskiego 50 m. 2
(narożnik Łąkowej). 8839g

Lekarz poszukuje spiesz-
nie samodzielnej pomocy
domej. Warunki dobre.
Szpitalna, Blok XII, m. 1.
od godz. 15.00. 8889g

Emerytka tylko do dzie-
ci 3-letniego, 4 razy w
tygodniu potrzebna. Gro-
bla 27a m. 12, godz. 16—18.
8917g

Potrzebna pomoc domowa
dochodząca do pracującej
małżeństwa z dzie-
ciem. Oferty Biuro Ogło-
szeń Świerczewskiego 3
dla 8822g.

Gospoia dochodząca po-
trzebna. Zgłoszenia: Gwa-
rdia Ludowej 17 m. 25. 8862g

Nauka

Lekcji pisania na maszy-
nie udzielam. Aleje Mar-
cinowskiego 26 m. 26. 8905g

Korepetycji matematyki
w zakresie klasy XI ogóln-
noskółkowej poszukuje
dorosła osoba tylko u za-
wodowego wykładowcy.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
8820g.

Kupno

Świecie samochodowe uży-
wane 14 mm w każdej ilo-
ści kupuje. „Centrum”,
Kamieński, Poznań, Dzier-
żyńskiego 61. 8848g

Przyjrzeć dobra siła po-
trzebna. Poznań-Solacz,
Nad Wierzbakiem 20. 8904g

Cieliczki odchowane w
wieku do 6 miesięcy kupi-
ję. Oferty z podaniem
ceny Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
8843g.

Inkubator kupię na 300 do
1200 jaj. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 8823g.

Kupię kury leghorn mar-
cowi lub 1-roczne. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świe-
rczewskiego 3 dla 8825g.

Kupię betoniarke 150—250
litrow. Oferty: tel. 535-35.
Wielka 17. 8830g

Kupię sadzonki poziomek.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
8855g.

Kupię olejarską prasę hy-
drauliczną 300 atm. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świe-
rczewskiego 3 dla 8857g.

Leghorny, karmazyny —
kurki marcowe 500 szt.
kupię, te samą ilość ko-
gutków. Tel. 94-13, od go-
dziny 17. 8879g

Samochód „Wartburg”
najchętniej ostatni model,
bardzo dobry stan kupię.
Wyczerpujące oferty z ce-
ną Biuro Ogłoszeń, Świe-
rczewskiego 3 dla 8885g.

Motorower Simson lub
Pys z gwarancją kupię.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
8896g.

Sprzedaż

Spiesznie sprzedam wóz-
kolowy, czterokołowy,
ogumiony, nowoczesny,
wyściełany mało używa-
ny. Pietrak, Sulcin, po-
wiat Środa Wlkp. 8455g

Motorocykl 350, cena 3.000 zł,
sprzedam. Luboń 1, Tu-
wima 3 m. 1. 8694g

TEATR POLSKI W POZNANIU

poszukuje

umeblowanych pokoi

dla nowo zaangażowanych aktorów

Zgłoszenia przyjmuje: sekr. Teatru, Poznań,
ul. 27 Grudnia 8/10, codziennie od godz. 10—14.
K5893

Fiat 600 „Berlina” zamie-
nię na Fiata 600 „Multi-
pla” lub „Moskwicę” 407.
Tel. 516-34 lub oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 8457g.

Bufoł, stół, witryna ra-
zem — oddzielnie, szafy,
pianino sprzedam. Pieka-
ry 8 m. 7. 8523g

Zdrowych jednorocznych
300 niosek rasy leghorn
sprzedam a 50 zł. Włady-
sław Pluta, Konarzew 16,
poczta Krotoszyn, 17968p

Sprzedam motocykl „Avo
Sport”. Ratajczak, Woj-
ska Polskiego 73. 8775g

Sprzedam samochód oso-
bowy „Warszawa”, prze-
bieg 50.000 km oraz ro-
wer wyścigowy. Poznań,
Palacza 123 m. 22. 8779g

Motorpompe Siemens,
rowa, 0,37 PS 220, sprze-
dam. Środa Wlkp., Świe-
rczewskiego 5, Sosnowska.
8782g

Sprzedam fabrycznie no-
wy samochód „Syrena”,
Poznań, Piszenna 2 m. 2,
tel. 838-65. 8783g

Sprzedam pszczoły w
ulach wielkopolskich i od-
kady. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 8786g.

Samochód osobowy Mer-
cedes V-170 sprzedam ta-
nio. Zenon Śroczynski,
Śiupca, pl. Wolności 16.
8790g

Motorocykl „Jawa” 175 i
„SHL” 150 nowy, okaz-
nie sprzedam. Poznań,
Głogowska 87 m. 9. 8791g

Sprzedam 7 uli z pszczo-
łami, Kozubal, Ptaszko-
wo poczta Grodzisk
Wlkp. 8794g

Prakke „Pometal” z pod-
grzewaczem tanio sprze-
dam. Grottera 10 m. 14,
(od godz. 16.). 8801g

Syfony i syfonice, arty-
kuły, maszyny rozlewni-
cze, części zamienne sprze-
dam „Gambirius”, Po-
znań, Wielka 22. 8810g

Wózek ceratowy, czeski,
dobrze utrzymany, sprze-
dam. Marchewskiego 34
m. 14. 8817g

Sprzedam motocykl SHL
125, stan bardzo dobry.
Poznań, Kordeckiego 38.
8818g

Łokarnię pociągową 220
tocienia, wytwornicę ace-
tylenową, kompletne wy-
posażenie slusarsko-kowal-
skie, korzystnie sprzedam.
Adres wskazuje Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 8824g.

Sprzedam samochód „Ci-
troen” 11 BL, Poznańska
40, od godz. 10—17. 8828g

Sprzedam 6 sztuk okien
szwedzkich nowych, roz-
miar 1390x1590. Cena 600
zł. Poznań, Chodzieńska 1,
Napierała. 8831g

Samochód „Octavia” no-
wy sprzedam. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Świe-
rczewskiego 3 dla 8832g.

Każdą ilość cegły i pod-
stufki tonówki po cenach
umarkowanych poleca-
my. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 8837g.



Dnia 23 sierpnia 1960 r. zmarł nagle, mój najdroższy mąż i ojciec, uko-
chany jedyny brat, nasz kochany wujek, szwagier i kuzyn, śp.

Florian Walenciak

starszy referendarz D. O. K. P. Poznań.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarza
Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczywej.

Strapiona

ZONA Z SYNEM I SIOSTRĄ

Poznań, ulica Mickiewicza 3 m. 4.

8992g



Dnia 24 sierpnia 1960 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój naj-
lepszy ojciec, ukochany teść, dziadek, pradziadek, szwagier i wujek, prze-
żywszy lat 81, śp.

Józefat Włodzisław

Krzyżanowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy
cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku i żalu pograżeni

CÓRKA Z MĘŻEM I RODZINA

Poznań, ul. Em. Sezanieckiej 5b m. 9.

8948g



Dnia 25 sierpnia 1960 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramen-
tami św., nasza, ukochana matka, śp.

JADWIGA Z ROSTÓW

Kazimierzowa Putiatycka

w 82 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się w Mosinie, z kaplicy przy cmentarzu.

O bolesnej tej stracie zawiadamiają strapione

CÓRKI

8962g

UWAGA — MATURZYŚCI!

Są jeszcze wolne miejsca
w PAŃSTWOWEJ SZKOLE EKONOMICZNEJ
w Poznaniu, ul. Śniadeckich 54/58, (pokój 4)
NA 1 ROK STUDIÓW.
Nauka jest bezpłatna — trwa 2 lata.
Przyjęcie bez egzaminu wstępnego.
Absolwenci otrzymują dyplom i tytuł technika-
ekonomisty oraz skierowanie do pracy. 8872g

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ
W GNIEZNEOGŁASZA KONKURS
na stanowisko
DYREKTORA

Miejskiego Przeds. Remontowo-Budowlanego

Kandydaci winni odpowiadać następującym wa-
runkom: wyższe wykształcenie techniczne lub
ekonomiczne i 7 lat praktyki w tym przynaj-
mniej 3 lata pracy na kierowniczym stanowisku,
albo średnie wykształcenie techniczne lub ekono-
miczne i 10 lat praktyki, w tym 5 lat na
kierowniczych stanowiskach. Wynagrodzenie wg
załącznika nr 2, do zarządzenia Ministra Gospo-
darki Komunalnej nr 22, z dnia 24 marca 1958 r.
— Tabela A III. Mieszkania nie zapewnia się.
Oferty należy kierować do Prezydium Miejs-
kiej Rady Narodowej w Gnieźnie, ulica Chro-
brego nr 40, w terminie do dnia 15 września
1960 roku. K5914

Przetarg

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu
zaprasza do składania ofert na wykonanie
sprzętu rozrywkowego i sportowego dla Przed-
szkoła, a mianowicie:

A. 1 wspinaczki z kompletem zręcznościowym;
B. 1 drabinki angielskie; C. 1 smoka; D. 3 pa-
rasoli; E. 1 samochodu; F. 1 karuzeli; G. 1 pło-
tka z tunelem (komplet).

Sprzęt należy wykonać z rur stalowych i ma-
teriału dostarczonego przez wykonawcę. Kato-
log sprzętu do wglądu w Przedszkolu UAM,
ul. Sporna 4, gdzie należy zasięgnąć bliższych
informacji. W przetargu mogą wziąć udział
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i pry-
watne. Oferty należy składać w terminie do
dnia 30 sierpnia br. w Przedszkolu, Univer-
sytet zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.
K5883

Zamienię mieszkanie 3-po-
kojowe w Szamotułach,
w Rynku na podobne w
Poznaniu. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 8816g.

Nieruchomości

Parcelę pod budowę domu
jednorodzinnego w Po-
znaniu, blisko tramwaju,
kupię. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 8523g.

Domek samodzielny, wolny
z ogrodem, zelektryfiko-
wany, w Poznaniu, we-
żmę na okres 1 roku w
dzierżawę. Bardzo dobrze
zapłacić. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 8711g.

Parcelę 940 m², opłotowa-
ną, zadrzewioną, woda
światła, zabudowa za-
wierdzona, ul. Umultow-
ska, blisko tramwaju,
spiesznie sprzedam. Po-
znań, Szpitalna 3 m. 6.
8704g

Okazja! Sprzedam na kor-
zystnych warunkach w
mieście Czarnków nie-
ruchomość — po kupnie 4
pokoje, przynależność
wolne, duży ogród, par-
cele pod budowę domu.
Wiadomość: Poznań, Czer-
wonej Armii 28 m. 28c —
telefon 519-94. 8766g

Pokój z kuchnią, wylą-
czony, kupię, zamienię
parcelę (Winogrody). Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świe-
rczewskiego 3 dla 8811g.

Przyjmę na wspólny po-
kój 2 studentki. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świe-
rczewskiego 3 dla 8822g.

Sprzedam pod budowę
pół hektara ziemi w Za-
bikowie. Stanisław Augu-
styński, Poznań, Zey-
landa 1 m. 10. 8783g

Działki w Bogucinie sprze-
dam, 5 min. od stacji ko-
lejowej. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 8781g.

Sprzedam lub zamienię na
nowy samochód, wyląco-
ny domek z ogrodem w
Poznaniu. Po kupnie wol-
ne 2 pokoje, kuchnia. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
8795g.

Sprzedam dwie parcele
900 m², pod zabudowę
przy tramwaju. Krośnien-
ska 26 (Junikowo). 8821g

Różne

Plaszcze igelitowe napra-
wam zgrzewaniem. Sio-
wackiego 31/33 m. 5. od
godz. 10—18, tel. 514-53.
7678g

Wspólnika do cegielni (w
pełnym ruchu — bez dług-
ów), blisko Poznania
przyjmę. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 8774g.

Poszukuję pożyczki — od-
dam mieszkanie wyląco-
ne z ogrodem, od 1. I. 61
r. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
8778g.

Naprawa maszyn biuro-
wych, Poznań, Marcin-
kowskiego 26, tel. 23-63.
Uszkodzoną maszynę ku-
pię. 8808g

Matrymonialne

Wzawiec lat 45, rzemieś-
lnik pozna pania (z dzie-
ckiem młde wdziana). Cel
matrymonialny. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świe-
rczewskiego 3 dla 8776g.

Poszukamy panów od lat
40—50. Cel matrymonial-
ny. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 8820g.

W dniu 23 sierpnia 1960 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, nasz długoletni pra-
cownik

Stanisław Plens

W Zmarłym straciłszy sumiennego pracow-
nika i dobrego kolegę.

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm., o go-
dzinie 11,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Dyrekcja Rada Zakładowa Współpracownicy
ZWIAZKU SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH
OKRĘGOWY ODDZIAŁ W POZNANIU

K5302

W dniu 23 sierpnia 1960 r. zmarł nasz nieod-
żałowany, drogi i serdeczny Kolega, śp.

Florian Walenciak

st. referendarz kp. Zarządu Przewozów DOKP

Poznań.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o go-
dzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Dębu, przy
ul. Bluszczywej.

RADA MIEJSCOWA ZZK

PRACOWNICY ZARZĄDU PRZEWÓZÓW

8999g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze
redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”. Poznań, ul. Świe-
rczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150 zł. Prenumerata przyjmuje oddziały delegatury
„Ruch” urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP —
Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP —
Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-6

Dobre przygotowanie i wielka niewiadoma

Jutro odlot do Rzymu — dzisiaj „Głos“ gości na swoich łamach mistrzów biegni

Niedaleko, bo 114 kilometrów od Poznania w malowniczych okolicach Walcza jeszcze szlifują formę nasi biegacze, mimo że poważna część ekipy olimpijskiej przebywa już w Rzymie. Czołówka długiego i średniego dystansu odleci na Forum Italicum dopiero w sobotę; jest więc jeszcze czas przeprowadzić na gorąco kalkulację marzeń, skrytych nadziei i szans. W tym celu udałem się do Bukowiny, bo tak nazywa się część miasta odległa o 3 kilometry od centrum Walcza.

Zaiste olimpijscy bogowie natchnęli tych, którzy obrali sobie ten zakątek świata. Wśród gęstych bukowych lasów wiję się zmagająca cisza. Nieczym nie zmagająca cisza przerywa tylko kwilenie leśnych ptaków. Trafiłem na doświadczonego, niemal historyczny dzień; odbywają się ostatnie w kraju biegi kontrolne.

Ostatni sprawdzian

Na linii startu do biegu na 1500 m — Krzyszkwia, Zimny, Orywał, Chromik i Jochman. W takiej obsadzie nawet ostatnie miejsce nie przynosi ujemny; tutaj zresztą ważne są tylko czasy. Rolę startera pełni trener Kępka.

Za chwilę obaj z wiceprezesem Mulakiem dyrygują biegiem, wyznaczają zmiany, podają międzyczas. Na ostatniej prostej wszyscy idą razem; tuż przed taśmą ostry finisz Krzyszkwia, który jest drugi, Tadeusz Kępka z radością sygnalizuje: „Masz rekord życiowy! Na stoperze — 3:44.8”. Zwycięzca Orywał w czasie 3:44.6. Czasy pozostałych niewiele się różnią — a więc jest dobrze!

Za chwilę ta sama historia powtarza się w dwóch następnych konkurencjach: 800 m wygrywa Makowski w strugach ulewnej deszczu w czasie 1:49.2 — a Baran i Lipkowski biją swoje rekordy życiowe. Na zupełnie rozmięklej już bieżni, obryzganym od stóp do głowy czernią żużla Stanisław Ożóg osiąga na 3 km swój najlepszy czas roku — 8:14.4.

Piekło na ziemi...

Codziennie po leśnych ścieżkach i bieżni przebywają przeciętnie 30 kilometrów. Po takim treningu pot leje się strugami z ramion i twarzy.

Nawet sauna — najprawdziwsza fińska łaźnia, zainstalowana tutaj od paru miesięcy, to dla przeciętnego śmiertelnika prawdziwe piekło na ziemi. W jej kabinach nagrzewa się powietrze do temperatury 100 stopni Celsjusza! Na rozpalone do czerwieni kamienie wylewa się wodę — wilgotne powietrze sprzyja lepszym poceniu ciała. Stąd z wrzącym niemal ciałem skok do lodowatej wody w pobliskim jeziorze, i znów sauna, i znów jezioro! I tak 3-4 razy, co drugi dzień.

Sauna ma spełnić dwie zasadnicze role: aklimatyzować, wzmacniać odporność na przeziębienie oraz usuwać radykalnie zmęczenie i bóle mięśni. Po takim zabiegu odczuwa się błogość ducha i lekkość piersi — zapewniają wodzowie obozu Jan Mulak i Tadeusz Kępka, przy czym zapraszają mnie na jedną serię; z przerażeniem dziękuję.

Mówią olimpijczycy

Tymczasem hasło do snu kończy pracowity dzień w kuźni rekordów. Łapię na gorąco niemal wszystkich olimpijczyków, a potem długo do późnej nocy rozmawiam z trenerami Mulakiem i Kępka. Z tych gawęd i wrażeń na kilka dni przed olimpijskim startem przekazuję Czytelnikom „Głosu” najświeższe wiadomości. Mówią:

JAN MULAK I TADEUSZ KĘPKA

„O medalach i szansach nie powiem ani słowa. Nasze społeczeństwo winno zrozumieć, że na wielkich zawodach dzieje się nieraz rzeczy niezrozumiałe. Czasem wychodzi wszystko (Sztokholm), czasem nie (Melbourne). Na zwycięstwo składa się wiele elementów: aklimatyzacja, samopoczucie, słońce, wiatr, a przysługującym językiem u wagi jest tu szczęście lub przypadek.

W epoce wyrubowanych rekordów bez systematycznej i żmudnej pracy trudno mówić o wynikach. Bez tego nie mamy czego szukać na światowych stadionach; poza tym sto tysięcy widzów na Stadionie Dziesięciolecia na meczu lekkoatletycznym do czego zobowiązuje! Pamiętajmy również o tym, że jeśli w Sztokholmie startowaliśmy z czołówką Europy, to w Rzymie spotkamy się z czołówką wszystkich kontynentów...”

ZDZISŁAW KRYSZKOWIAK

„Jestem doskonale przygotowany i czuję się w lepszej formie jak przed Sztokholmem. Dziś znów pobitem rekord życiowy na 1500 m. Ale cóż z tego! U nas temperatura jesienna i bez przerwy deszcz, a w Rzymie upały w granicach 40 stopni. Z góry zapowiadam, w takiej gorącości nie zrobię — mój organizm tego nie znosi, a to mnie przeraża. W takiej sytuacji Olimpiada nie będzie właściwym sprawdzianem układu sił w poszczególnych konkurencjach, zwłaszcza na długim dystansie...”

Biegacze podczas wypoczynku w ośrodku walczańskim. Na zdjęciu od lewej: trener Tadeusz Kępka, wiceprezes PZLA — Jan Mulak oraz Krzyszkwia i Chromik.



JERZY CHROMIK

„Cóż ja mogę powiedzieć o swoich możliwościach? Czy wiem, w jakiej formie jest Ryszczyn, Sokotow i Buhl? Miałem mało startów. Żółdek? Z gazet dowiaduję się o swoich chorobach. Nigdy w życiu nie chorowałem na żółdek! Jedyną zimą, która mnie przesładowała, to uczulenie na gazy spalinowe — czasem przez to parę dni jestem zupełnie do niczego. Obecnie czuję się doskonale...”

KAZIMIERZ ZIMNY

„Wstrzymuję się od wszelkich wypowiedzi, ale z formą jest „niby” dobrze. Będę startował tylko na 5 km. Zresztą zobaczymy, może i na 10...”

STANISŁAW OŻÓG

„Dziś uzyskałem najlepszy czas w tym roku na 3 kilometry w strugach deszczu, a byłoby na pewno lepiej. Nie mi nie dolega. Moje możliwości będą zależały od możliwości moich przeciwników. Psychicznie i fizycznie czuję się świetnie...”

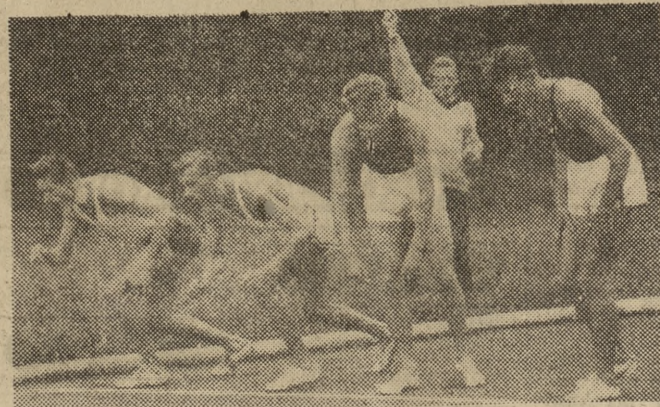
TEODOR KOCERKA

(jeden wioślarz wśród biegaczy)

„Brak aklimatyzacji to nasz wróg numer 1. Obawiam się, że sygnalizowane upały w Rzymie mogą być naszą klęską. Krzyszkwia ma rację... O sobie mogę powiedzieć krótko: osiągnąłem szczyt możliwości formy, czuję się znakomicie, zrobiłem wszystko, wykorzystałem maksimum możliwości i jeśli dopisze szczęście, powinno być dobrze...”

Tekst i zdjęcia.

Edmund Hrywniak



Przed startem do biegu na 1500 m, w którym Krzyszkwia pobili swój rekord życiowy. Na zdjęciu od lewej: Zimny, Chromik, Jochman, Krzyszkwia; rolę startera pełni trener — Tadeusz Kępka.

Bokserzy znają już przeciwników

W Rzymie odbyło się losowanie turnieju pięściarskiego na olimpiadzie. W pierwszej kolejce walk Polacy wylosowali następujących przeciwników:

Kukier spotka się z Hombergiem (NRF). Jest to najbar dziej pechowce losowanie w dziesiątce pięściarzy polskich, bowiem Homberg uważany jest za jednego z kandydatów do złotego medalu. Przeciwnikiem Bendiga będzie J. Senlonko (Uganda). Adamski spotka się z Liyanage Smith (Cejlon). Pazdzior będzie miał za przeciwnika pięściarza z Iraku, Abdul Karima. Kasprzyk walczy z Hiszpanem Garcia Alfonso Carmelo. Drogoz zaś z Duńczykiem Bent Nielsonem. Przeciwnikiem Dampca jest również Duńczyk, Leif Hansen. Walasek walczyć będzie z pięściarzem z Pakistanu — Mohammedem Sultanem. Pietrzykowski — z Carlem Crawfordem z Gujany Brytyjskiej. Jędrzejewski zaś — z Danielem Bekkerem (Pld. Afryka). Dzisiejszej nocy walczy z Polakom jedynie Dampc. Po losowaniu trener Stamm powiedział:

— Wylosowaliśmy nie najgorzej. W pierwszych walkach chłopcy nie natrafili na najgroźniejszych przeciwników — pięściarzy Związku Radzieckiego, Włoch, czy USA. PRZECIWNICY WIOŚLARZY

Na podstawie losowania ustalono również składy pierwszych wyścigów wioślarzskich. W czwórkach bez steruika wioślarze polscy startować będą w pierwszym wyścigu, mając za przeciwników osady Anglii, Finlandii, Węgier, USA i Danii.

W jedynkach Kocerkę star

tuje w drugim wyścigu, a jego przeciwnikami będą: Szwajcar, Holender i wioślarz radziecki.

Z KIM GRAJĄ KOSZYKARZE

Rozlosowano już turniej koszykówki męskiej, w którym — zgodnie z regulaminem — startować będzie 16 zespołów. Drużyna polska znajduje się w czwartej grupie razem z reprezentacjami Urugwaju, Filipin i Hiszpanii. Po dwie drużyny z każdej grupy zakwalifikują się do dalszych spotkań. A oto pozostałe grupy:

- I — USA, Włochy, Japonia, Węgry;
- II — Francja, Bułgaria, Czechosłowacja, Jugosławia;
- III — ZSRR, Brazylia, Porto Rico, Meksyk. (PAP)

Warta liczy na dwa punkty

Lech gra z Unią Gorzów

Zespoły II ligi piłkarskiej rozegrają w sobotę i niedzielę kolejne spotkania mistrzowskie. W grupie północnej odbędą się tylko cztery spotkania: w sobotę Zawisza — Calisia a w niedzielę Polonia Warszawa — Warta, Lech — Unia Gorzów i Arkonia — Śląsk.

Mecz Bałtyk — Olimpia został rozegrany już w lipcu, a Polonia Gdańsk będzie grać z Unią Racibórz w nieustalonym jeszcze terminie.

Warta wyjeżdża do War-

Postęp spadochroniarzy

W dniach od 20—23 sierpnia 1960 r. sekcja spadochronowa Aeroklubu Poznańskiego zorganizowała na lotnisku w Kobylnicy pod Poznaniem wewnętrzne zawody spadochronowe. Startujący spadochroniarze wykazali duży postęp w technice skoków jak i celności lądowania. Przeprowadzono skok z wysokości 1700 m z opóźnionym otwarciem spadochronu o 20 sek., skok z 1100 m oraz skok z wysokości 800 m z natychmiastowym otwarciem spadochronu.

A oto wyniki 1) Józef Stelmazzyk, 2) Zbigniew Frankowski, 3) Stanisław Stanisławski. (jk)

15-letni uczeń rekordzistą świata

Rekordzistą świata w konkurencji modeli latających o napędzie gumowym został 15-letni uczeń Technikum Telekomunikacyjnego Andrzej Gruchot z Poznania.

29 maja br. podczas zawodów na Ławicy samolot jego odleciał w niewiadomym kierunku. Dopiero w tych dniach nieszkodzony samolot znalazł w lesie w miejscowości Miały, powiat Czarnków uczeń rycza szkolna Jadwiga Sikorzanka. O odnalezieniu samolotu Aeroklub w Poznaniu zawiadomił kierownik szkoły p. Jan Wojtkowiak.

Jak się dowiadujemy, samolot Gruchota przeleciał w linii prostej 57 kilometrów, czyli o 7 km więcej od obecnego rekordu świata. Aeroklub wystąpił do Międzynarodowej Federacji o zatwierdzenie rekordu młodego poznańskiego modelarza. (p)

Sierpień	Imieniny
26	Konstancja, Marii
piątek	Słońce: wsch.: g. 5.49 zach.: g. 19.59

Teatry

OPERETKA — ul. Niezłomnych — 19 — „Życie paryskie” (koniec około g. 22)
Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.45, 18 — „Wesoła orkiestra” (ang. 10 l.), g. 20.30 — „Pół żartem, pół serio” (USA 18 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Casino de Paris” (franc. 16 l.)
CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Oni ocalili Londyn” (ang. 14 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Chełby gwiazda” (franc. 16 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30 — „Niebezpieczna przesyłka” (franc. 14 lat), g. 18, 20.15 — „Don Juan” (weg. 16 l.)
HUTNIK — nieczynne
MALTA (Śródk) — g. 16, 18, 20.15 — „Czarne perły” (jugos. 14 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Złamana strzała” (USA 12 l.)
MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 18, 20.15 — „Niepotrzebny” (franc. 18 l.)
OSIEDLE (Dębica) — g. 17.30, 20

„Tam, gdzie rosną poziomki” — (szwedzki 16 l.)
PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30, 20 — „Madame De...” (francuski 18 l.)
PIAST — nieczynne
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Córka leśniczego” (austr. 12 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Jeździec znikąd” — (USA 14 l.)
TECZA (Włda) — g. 17.30, 20 — „Siedem grzechów głównych” — (franc. 18 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 11, 14, 17, 20 — „Wszystko o Ewie” (USA 18 l.)
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Zdrada” (CSRS 18 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18, 20.15 — „Kłopotliwy wnuczek” (USA 16 l.)
ZNICZ — g. 19.30 — „Zemsta z grobu” (franc. 18 l.)
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Zwiedzamy Europę” cz. I

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Rekord Annie”, Polonia: „Zolnierze”; KALISZ — Sylwester: „W masce i bez maski”, Wolność: „Teresa Rakuin”, Syrena: „Chłopiec z Gutaperki”; LESZNO — Panorama: „Szczęśliwa droga”; OSTROW — Roma: „Okrucieństwo”, Słońce: „Pięte koło u wozu”; PILA — Iskra: „Młodzi małżonkowie”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka i wiadomości olimpijskie; 6.25 Program dnia; 7.15 — Melodie rozrywkowe; 8.06 — Wiadomości olimpijskie; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla przedszkoli i

dziecińców wiejskich; 9.20 — Koncert muzyki popularnej; 10 — Koncert poranny; 10.30 — Soliści z towarzyszeniem orkiestry; 11.30 — Małe zespoły rozrywkowe; 12.04 — Muzyka ludowa narodów radzieckich; 12.35 — Edward Lalo: „Naimona” — suita z baletu; 13 — Muzyka dla wszystkich; 14.05 — Melodie na organach kinowych; 14.20 — Melodie rozrywkowe; 15.01 Wiadomości olimpijskie; 15.05 — Koncert Chóru Rozgłośni Wrocławskiej PR; 15.30 — Płyty „Polskich nagrań”; 16.15 — Orkiestra i soliści; 17.15 — Z życia ZSRR; 17.50 — Transmisja z Igrzysk Olimpijskich w Rzymie; 19.20 — „Z pieśni staropolskich”; 20.26 — Magazyn olimpijski; 20.55 — Muzyka taneczna; 21.40 — Gra Sekstet PR; 22.25 — Miłośnikom muzyki kameralnej.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Muzyka i wiadomości olimpijskie; 7.55 — Program dnia; 8.36 — Wiadomości olimpijskie; 8.40 — Przegląd prasy; 9 — Koncert Orkiestry Mandolinistów; 9.40 — Muzyka operowa; 11 — „Śpiewamy pieśni i piosenki”; 11.25 — Groteski, intermezza i humoreski; 12.10 — Wiadomości olimpijskie; 15.10 — „Swojskie melodie”; 15.30 — Dla dzieci; 16 — „Kamil Saint-Saens: Karnawał zwierząt”; 16.25 — „Znicz olimpijski” — montaż literacki; 17 — Z dawnych nagrań Poznańskiego Chóru Radiowego; 17.50 — Transmisja Olimpiady z Rzymu; 19.30 Festiwal muzyczny; 22 — Transmisja z Igrzysk Olimpijskich w Rzymie; 22.45 — Ze świata jazzu; 22.15 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17.25, 19, 21.25, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

19.30 — Film średniometr. (lok.); 20 — Dziennik (W-wa); 20.20 — Film fab. franc. pt. „Skradziona sława” (lok.).

Olimpiada

Radio:
*Program I — wiadomości: 6.10, 7.10, 8.06, 15.01; transmisje: 17.50
*Program II (Poznań) — wiadomości: 7.40, 8.36, 12.10, 21.27; transmisje: 22.00; g. 16.25 — „Znicz olimpijski” wspomnienia: mgr. K. Hofmana, Z. Heliasza, W. Majchrzyckiego i A. Jeżewskiego.

Telewizja:

18.25 — Boks; 21.55 — Pływanie.

Wystawy

CBWA — St. Rynek — g. 10—18 wystawa prac H. Musiałowicza.

Dyżury pełnią

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA — chirurg, internista, ul. Długa 1/2, tel. 30-83.

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Garbary 52, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53.

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHORYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedzielę i święta od g. 8—10. (Tylko dla Jezyc):
SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00: w święta od g. 15—22; w soboty od g. 18—22.

dzisiaj w RZYMIE

BOKS: godz. 17.00 oraz 22.00 — eliminacje. PIŁKA NOŻNA: godz. 17.00 — Polska — Tunezja (stadion w Rzymie); PIŁKARSTWO: godz. 9.30 — 100 m dow. mężczyzn (przebiegi), 11.00 — 200 m klas. kobiet (przebiegi), 16.00 — 100 m dow. kob. (przebiegi), 17.00 — skoki z trampolin kob. (elim.), 21.30 — 100 m dow. mężczyzn (półfinał), 22.00 — 200 m klas. kobiet (półfinał), 22.30 — 200 m klas. mężczyzn (przebiegi), KAJAKI: godz. 10.00 i (przebiegi), 16.00 — eliminacje. KOLARSTWO: 16.00 — szosowy wyścig drużynowy, 16.00 — sprint i tandem (elim.), 21.45 — sprint (miedzybiegi i repasaże), tandem (ćwiczenia), 19.00 m. ZAPASY: godz. 11.00 i 21.00 — eliminacje w stylu wolnym. KOSZYKÓWKI: (Polska — Filipiny); HOKEJ NA TRAWIE: (Polska — Japonia); PIŁKA WODNA — spotkanie eliminacyjne. PIĘCIOBOJ NOWOCZESNY (jeździectwo).